DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr.531 SOBOTA 12.CZERWCA 1943 r. ROK IV.

W Y R O K .

W imieniu Rzeczypospolitej Sąd Specjalny w Krakowie na podstawie uprawnień od Czyn-
ników Oficjalnych, działających w kraju z woli rządu Rzeczpospolitej Polskiej, po rozpa-
trzeniu sprawy

Franciszka B u b n y

kominiarza, zamieszkałego we wsi Dobczyce, oskarżonego o zdradę interesów narodu polskiego
i niecne wysługiwanie się Niemcom, a mianowicie o to, że :

1/ w roku 1942 dobrowolnie i z własnej ochoty wskazał policji niemieckiej skład broni,
ukrytej na cmentarzu w Dobczycach, był obecnym podczas przeprowadzania poszukiwań, słu-
żył Niemcom doradą gdzie broni szukać należy, a wreszcie, że

2/ skutkiem jego donosów i pomocy - dwóch Polaków, winnych ukrycia broni, zostało natych-
miast aresztowanych i rozstrzelanych, a sześciu innych wysłanych do Oświęcimia,

uznał Franciszka Bubnę winnym zarzuconych mu czynów i skazał go na

k a r ę ś m i e r c i .

Wyrok został wykonany przez patrol polskich sił podziemnych dnia 5.6.o godz.21.1o.

Kierownictwo Walki Cywilnej.

PANTELLERIA SKAPITULOWAŁA !

Komunikat głównej kwatery sprzymierzonych w Afryce doniósł, że wczoraj o godz.8-mej
rano ufortyfikowana włoska baza lotniczo-morska na wyspie Pantelleria skapitulowała. Do-
wództwo wyspy, wezwane uprzednio dwukrotnie do poddania się - odmawiało kapitulacji. Do-
piero po 6-dniowym bombardowaniu i ostrzeliwaniu wyspy, dowodzący włoską załogą kazał w
porcie wojennym na lotnisku wywiesić białe chorągwie. Flota sprzymierzonych wpłynęła do
portu, a wysadzone wojska obsadziły wyspę. W niektórych punktach wyspy, odciętych od swe-
go dowództwa, załogi włoskie stawiały słaby zresztą opór. Wszelkie starcia ustały o godz.
12.20 w południe. W czasie ostatecznego ataku na wyspę, zniszczono na lotnisku 37 samolo-
tów osi.

Kapitulacja Pantellerii wykazała dobitnie absolutną przewagę sprzymierzonych. Nad-
zwyczaj silne fortyfikacje nadbrzeżne nie wytrzymały skoncentrowanego ognia lotnictwa i
floty. Nurkowce sprzymierzonych zmusiły do milczenia baterię za baterią. Wszystkie włos-
kie jednostki morskie w portach zostały unieruchomione bombami. Eskadry włosko-niemieckie,
próbujące z Sycylii udzielić pomocy Pantellerii, zostały przepędzone i poniosły ciężką
klęskę, tracąc 78 aparatów. Straty aliantów wyniosły 12 maszyn.

Coraz cięższemu bombardowaniu podlega Sycylia i południowe Włochy. Lotniska jak Ger-
bini czy Catania objęte są ciągłymi nalotami. Akcja lotnicza jest równie silna na morzu
Egejskim, gdzie zatopiono włoską łódź podwodną "Tritone", 2 okręty handlowe, a kilka in-
nych uszkodzono. Polska łódź podwodna storpedowała i zatopiła cysternowiec 7.000 ton z
pełnym ładunkiem. W ciągu dwu dni zestrzelono nad tymi terenami 27 samolotów osi, tracąc
2 własne. Podano do wiadomości, że w czasie nalotu na Spezzię ciężko uszkodzono pancernik
"Littorio" i 2 krążowniki.

WŁOCHY W OBLICZU SMIERTELNEGO NIEBEZPIECZENSTWA.

W obliczu zbliżających się wielkich wydarzeń, partia faszystowska nie ukrywa więcej
powagi sytuacji. Podsekretarz stanu włoskiej marynarki powiedział w mowie radiowej, że
wynik walki o morze Sródziemne zadecyduje o losach Europy, lecz dodał - "flota włoska jest
przygotowana do zwycięskiego stoczenia tej walki". Minęły właśnie trzy lata od chwili
włoskiego napadu na walczącą jeszcze Francję. Moment był - zdawało się - dobrze wybrany.
Nie za wcześnie, żeby uniknąć większego trudu i ofiar, nie za późno - aby w pełni zakoszto-
wać owoców łatwego sukcesu. "Naszym hasłem - wołał wówczas Mussolini - jest zdobywać".
Obecnie Włochy stoją wobec ogromnej potęgi sprzymierzonych narodów bez lotnictwa, bez

nadziei na skuteczną pomoc Niemiec i z flotą mocno przetrzebioną. Racje żywnościowe Włochów są nie wiele większe od tych, jakie otrzymuje się w krajach okupowanych. Gestapo ściśle kontroluje życie polityczne Włoch, a straty w ludziach, przekraczające milion - sami Włosi podają na 631.000. "Mussolini szybko zbliża się do końca, na jaki sobie dobrze zasłużył.- powiedział wczoraj Cordell Hull. Sprzeniewierzył się on własnemu narodowi, elementarnym zasadom sprawiedliwości i przyzwoitości; pozostał tylko wierny - w takim przynajmniej stopniu na jaki go stać - Hitlerowi, narodowemu socjalizmowi i wszelkim łajdactwom".

Zabrał głos również prez. Roosevelt, stwierdzając wczoraj w swym przemówieniu, że : "w chwili kapitulacji Pantellerii, naród włoski musi zastanowić się nad swym losem i zadecydować o przyszłości. Wobec faktu, że faszyzm zdradził Italię, wciągając ją do wojny i zaprzedając własny naród interesom Niemiec, sprzymierzeni nie będą pertraktować nigdy z żadnym rządem faszystowskim. Sprzymierzeni wiedzą również, że winę ponosi Mussolini i jego klika, a nie naród i dlatego kapitulując wcześniej, Włochy mogą uzyskać łagodne warunki. Ale w żadnym wypadku sprzymierzeni nie ścierpią po kapitulacji żadnego rządu faszystowskiego we Włoszech. Naród włoski musi dziś sam zadecydować o swym losie i osądzić właściwie faszyzm".

INNE FRONTY.

ZACHOD. - Formacje bombowców i myśliwców dokonały nalotu na Francję i Belgię, niszcząc 3 niemieckie myśliwce.

WSCHOD. - Na całym froncie względny spokój. Lotnictwo sowieckie przeprowadza ciężkie naloty na bazy niemieckie, a na Kubaniu na pierwsze linie bojowe. W ciągu dwu dni zniszczyli Rosjanie w powietrzu lub na ziemi 180 niem. maszyn, tracąc 21 własnych.

DALEKI WSCHOD. - W pościgu za cofającymi się Japończykami, wojska chińskie zajęły I-czang i zadały wrogowi ciężkie straty. Sprzymierzeni dokonali ciężkiego nalotu na Rabaul, wyrządzając wielkie szkody i niszcząc liczne samoloty na ziemi.

ROŻNE WIADOMOSCI.

- Uchwała o rozwiązaniu Kominternu weszła w życie z dniem 6.bm. Wydział wykonawczy i oddziały narodowościowe zostały zlikwidowane.
- Generał Icker, dowódca amerykańskich sił lotniczych w Anglii oświadczył, że w ostatnich trzech miesiącach stan lotnictwa amerykańskiego w Europie wzrósł dwukrotnie, a do października br. będzie poczwórny. "W miarę wzrostu naszych sił powiedział Icker, będziemy sięgali coraz głębiej w terytorium Rzeszy. Nasze bombardowania nie są ani przypadkowe ani bezplanowe. Znam dokładnie cele naszych nalotów w czerwcu, lipcu i sierpniu i wiem, które z nich najsilniej dotkną Niemcy. Do niedawna jeszcze ćwiczyliśmy się i przeprowadzali doświadczenia, ale nie minie lato, kiedy skończymy z eksperymentowaniem". Icker ujawnił, że w maju Amerykanie zestrzelili 358 niem. samolotów, tracąc w tych operacjach 62 maszyny. Przeciętnie w jednej operacji bierze udział 200 maszyn, w najcięższym dotychczas nalocie liczba latających fortec wynosiła 300 sztuk. Oprócz ciężkich bombowców Amerykanie dysponują w Europie maszynami do "taktycznych działań". Zostaną one użyte w chwili inwazji.
- Delegaci 8-miu krajów okupowanych Francji, Belgii i Holandii, Polski, Czech, Jugosławii, Luksemburga i Norwegii utworzyli wspólny organ, którego zadaniem jest organizowanie wspólnej akcji i współpracy w czasie wojny i w okresie powojennym.
- Australijski premier Curtin oświadczył, że nie obawia się japońskiej inwazji, a raczej przeciwnie należy oczekiwać inicjatywy ze strony sprzymierzonych. Obecnie toczą się ważne narady między premierem i generałem Mac Arthurem.
- Na Atlantyku pełnią służbę patrolową samoloty typu Liberator, posiadające swe bazy w Islandii, Grenlandii i Irlandii. Samoloty te mają zasięg 6.600 km. i prowadzą walkę z łodziami podwodnymi. Fachowcy oceniają, że przeciętnie zatapia się dziennie 1 niemiecką łódź podwodną.
- Włoskie ajencje przyznają, że w Czarnogórzu toczą się zażarte walki partyzantów, którzy okrążyli miasto Nieczicz. W Bośni, Chorwacji i Słowenii nastąpił silny wzrost aktywności powstańców.
- Anglia i Ameryka uznały oficjalnie nowy rząd argentyński.
- W Stanach Zjednoczonych ogłoszono urzędowo zakończenie opracowania planów zaopatrzenia po wojnie okupowanych ludów Europy w żywność i artykuły pierwszej potrzeby.

NA FUNDUSZ PRASY : "Na więźniów"-100 zł.

---oooOOOooo---